

Włodzimierz
Łazowski



FIZYKA ZJAWISK RADIESTEZYJNYCH

Teoria i praktyka



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

1968 rok – Radiestezja została oficjalnie uznana przez UNESCO (Organizację Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury) i wpisana do rejestru jako **nauka**.

23.04.1983 r. – Rozporządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług radiestezja uznana zostaje w Polsce jako **rzemiosło**.

27.04.2010 r. – Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej zakwalifikowano radiestezję jako **Usługi osobiste nigdzie indziej nie sklasyfikowane** i oznaczono kodem zawodu: **514901**.

Włodzimierz
Łazowski

FIZYKA ZJAWISK RADIESTEZYJNYCH

Teoria i praktyka



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

[Kup książkę](#)

REDAKCJA: Irena Kloskowska
SKŁAD: Tomasz Piłasiwicz
PROJEKT OKŁADKI: Iga Maliszewska

Wydanie I
Białystok 2021
ISBN 978-83-8171-517-1

© Copyright for this edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2016
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera informacje dotyczące zdrowia. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby były one pełne, rzetelne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy w momencie publikacji. Tym niemniej nie powinny one zastępować porady lekarza lub dietetyka, ani też być traktowane jako konsultacja medyczna lub inna. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś koniecznie skonsultować się z lekarzem, zanim samodzielnie rozpoczniesz jakiegokolwiek program poprawy zdrowia. Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywne skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl
Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Kup książkę

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
-------------	---

Część I. Nowoczesne metody badania zjawisk radiestezyjnych

Co to jest radiestezja	25
Radiestezja – nauka czy wiedza.....	39
Kolory radiestezyjne.....	55
Promieniowanie o długości fali koloru szarego.....	69
Promieniowanie o długości fali koloru białego.....	87
Wykorzystanie biometrów w pracach radiestezyjnych.....	97
Sprzęt radiestezyjny	121
Uwrażliwienie radiestezyjne	131
Podświadomość i jej rola w pracy radiestety.....	139
Aktywna praca z podświadomością.....	159
Promieniowanie radiestezyjne i jego rodzaje.....	169
Energia życiowa	175
Wpływ energii życiowej na organizm człowieka.....	189
Promieniowanie ziemskie	197
Promieniowanie towarzyszące zjawiskom fizycznym.....	203
Promieniowanie geopatyczne cieków wodnych.....	209
Promieniowanie uskoku geologicznych	213
Promieniowanie kształtów	217

Promieniowanie kanałów wentylacyjnych i dymowych	221
Promieniowanie powierzchniowe	223
Promieniowanie towarzyszące promieniowaniu elektromagnetycznemu.	227
Promieniowanie towarzyszące radioaktywności	233
Układy sieciowe	241
Promieniowanie niezidentyfikowane.	247

Część II. Wykorzystanie zjawisk radiestezyjnych w praktyce

Metody pracy radiestezyjnej.	251
Radiestezja w życiu codziennym	257
Warunki prawidłowej pracy radiestezyjnej	263
Praca nad udoskonaleniem własnej energii	283
Wpływ sugestii i autosugestii na pracę radiestety	289
Wykorzystanie techniki teleradiestezyjnej	299
BHP w pracy radiestety	315
Badanie ciekłu wodnego	329
Badanie mieszkania	335
Badanie działki budowlanej.	343
Wyznaczanie miejsca pod budowę studni.	349
Dobre Miejsce.	361
Energetyzowanie organizmu	365
Badanie Miejsc Mocy	373
Negatywne Miejsca Mocy	385
Aktywne Miejsca Mocy	391

Część III. Budowa neutralizatorów radiestezyjnych

Zastosowanie neutralizatorów radiestezyjnych.	405
Wpływ neutralizatorów na zdrowie.	413
Prawidłowe wykonywanie neutralizatorów radiestezyjnych.	423
Prawidłowe ustawienie neutralizatorów.	433
Proste, naturalne sposoby wykonania zabezpieczeń radiestezyjnych.	437
Konstrukcja neutralizatorów mineralnych.	445
Neutralizatory z butelek.	457
Neutralizatory z lustra.	471
Neutralizatory ze spirali.	485
Zakończenie.	487

CZĘŚĆ I

Nowoczesne metody badania zjawisk radiestezyjnych

*Naszym zadaniem nie jest ciągle zmienianie świata
w celu dostosowywania go do swoich aktualnych wyobrażeń,
lecz zmienianie swoich wyobrażeń o otaczającym nas świecie
w miarę coraz głębszego poznawania tego świata.*

CO TO JEST RADIESTEZJA

Materia całego świata, ożywionego i nieożywionego, znajduje się w nieustannym ruchu. Porusza się i drga każdy atom, każda najmniejsza jego cząstka. Wszystko, co nas otacza, jest energią, my również. To tylko nasze zmysły, poprzez specjalne przystosowanie do funkcjonowania w świecie fizycznym, dostrzegają różne skupiska zorganizowanej energii, w postaci stałych, materialnych obiektów.

Wszystko, co tylko w przyrodzie istnieje, wysyła w otaczającą przestrzeń swoje wibracje i fale. Otacza nas promieniowanie kosmiczne, promieniowanie ziemskie, promieniowanie wytwarzane przez człowieka w sposób sztuczny, własne promieniowanie energii życiowej wszelkich obiektów, miejsc oraz wiele jeszcze innych, mniej lub bardziej subtelnych rodzajów energii. Żyjemy w nieskończonym oceanie energii.

Energia ta nie jest jednorodna, dlatego organizmy żyjące na ziemi stały się przystosowywać do warunków najbardziej dla nich korzystnych.

Najczęściej promieniowanie, z którym mamy bezpośredni kontakt, jest dla nas obojętne, jesteśmy do niego przystosowani. Jednak pewna część otaczającego nas promieniowania, pomimo że jest ono niewidoczne dla naszych zmysłów, wykazuje silniejsze oddziaływanie na nasz organizm.

W swojej negatywnej formie promieniowanie to może występować w postaci szkodliwego dla nas promieniowania geopatycznego, będącego skutkiem zakłócenia falowego promieniowania ziemskiego. Także promieniowanie wytwarzane sztucznie przez człowieka może występować w postaci bardzo szkodliwego promieniowania towarzyszącego różnym zjawiskom fizycznym.

Zdarza się również, że możemy spotkać się z energią dla nas korzystną, w postaci promieniowania pozytywnego, a nawet z tak zwanymi Miejscami Mocy.

W sposób świadomy organizm nasz odbiera lub odczuwa tylko bardzo niewielką część zakresu tego promieniowania. Cała reszta dla nas nie istnieje. Każdy organizm uwrażliwia się bowiem tylko na to, co jest dla niego najbardziej istotne do przeżycia.

Dawniej zagrożeń energetycznych było mniej, ludzie nie musieli więc w sposób szczególny uodparniać się na nie, a ponadto mieli większą możliwość ich unikania.

Nie każdy człowiek uwrażliwiony jest na otaczające go promieniowanie w jednakowym stopniu, przyroda lubi różnorodność. Niektórzy ludzie, a do tej grupy należą radiesteci, potrafią silniej i w znacznie szerszym zakresie odczuwać i rozpoznawać fale energii z otaczającego ich promieniowania.

Energia badana metodami radiestezyjnymi nie może być przez nas odbierana za pomocą zmysłów fizycznych, nie jest również dostępna urządzeniom technicznym. Są to bowiem fale energii występujące na poziomie znajdującym się poza naszym postrzeganiem zmysłowym, na poziomie eterycznym.

Radiesteta jednak, rozwijając w swoim ciele bardziej subtelne, wrażliwsze zmysły, potrafi rozpoznawać obiekty nie tylko po ich zewnętrznym wyglądzie. Radiesteta potrafi rozpoznawać ich energetyczną naturę. Uwrażliwiając się na energię obiektów, potrafi je od tej strony badać, rozpoznawać i klasyfikować.

Uaktywniając swoją podświadomość, mentalną i duchową część swojej osobowości, radiesteta znacznie poszerza zakres swojego postrzegania. Może „widzieć”, reagować na energie, które w naszej codziennej, fizycznej rzeczywistości są dla naszych oczu zasłonięte i są niewidoczne.

Może więc rozpoznawać obiekty znajdujące się pod ziemią, nawet bardzo głęboko. Może również badać obiekty znajdujące się w znacznej odległości.

Skupiając swoją uwagę na promieniowaniu konkretnego obiektu, z pominięciem całej reszty, jest w stanie zbadać charakterystykę promieniowania każdego z kilku wzajemnie pokrywających się w ziemi cieków wodnych. Może dokładnie określić ich właściwości fizykochemiczne, kierunek przepływu, głębokość, szerokość, wydajność itd.

Ogromna ilość wzajemnie przenikających się fal, o różnej długości i subtelności, pozornie tworzy w otaczającym nas świecie jeden wielki chaos. Będzie on jednak chaosem tylko dla tych osób, których to promieniowanie nie interesuje.

Natomiast dla ludzi, którzy się na te drgania, na te fale energii otworzą w sposób świadomy i którzy zaczną używać bardziej subtelnych, uśpionych dotychczas zmysłów, będzie to ogromny, nieskończony zbiór informacji o otaczającym ich świecie.

To, co dla człowieka mniej uwrażliwionego może wydawać się czymś nierealnym, nadprzyrodzonym lub wręcz kuglarstwem, dla radiestety jest zjawiskiem czysto fizycznym, naturalnym.

Tak jak niektóre zwierzęta przystosowane są do aktywnego życia w porze nocnej, w ciemności, mają bowiem lepiej rozwinięty zmysł wzroku lub słuchu, tak radiesteta przystosowany jest do pracy z energiami dla innych, mniej uwrażliwionych ludzi „niewidocznymi”, nieodczuwalnymi.

Używane przez radiestetę przyrządy przeznaczone są do ułatwienia odbioru badanych energii. Są tylko wskaźnikami służącymi wyłącznie do wzmocnienia sygnałów płynących od jego podświadomości.

Każdy obiekt istniejący w przyrodzie, każda najmniejsza cząsteczka, wysyłają w otaczającą je przestrzeń charakterystyczne tylko dla siebie vibracje i fale energii. Dzięki temu stają się czymś indywidualnym i za pomocą odpowiednich metod mogą być z tego ogólnego chaosu energetycznego wyróżnione i rozpoznane.

Dla radiestetów mogą to być ciekawe i potrzebne, mniej lub bardziej złożone informacje. Dzięki nim możemy otaczający nas świat poznawać znacznie dokładniej, głębiej, a nie tylko powierzchownie, jak to się odbywa za pomocą zmysłów fizycznych. Możemy dostrzegać i poznawać bardziej subtelne rzeczy i zjawiska.

Kiedy mamy już jakąś wiedzę na temat zjawisk występujących w przyrodzie, możemy starać się zrozumieć zależności występujące pomiędzy tymi zjawiskami, a także, jeżeli zachodzi taka potrzeba, w sposób świadomy wpływać na te zjawiska.

Nasze fizyczne zmysły odbierają z otaczającego nas świata to, co ułatwia przeżycie. Tak bowiem zostaliśmy zaprogramowani w wyniku ewolucji. Nieprzygotowany organizm, który z tego ogólnego chaosu odbierałby zbyt dużo informacji, byłby zagubiony i nie mógłby przetrwać. Dlatego za pomocą fizycznych zmysłów przystosowaliśmy się głównie do odbioru tylko tego, co może zapewnić nam bezpieczeństwo, zdobycie pożywienia oraz ułatwia kontakt z partnerem w celu przedłużenia gatunku. Reszta dzieje się na poziomie podświadomości lub w ogóle poza nami.

Nie oznacza to jednak, że poza naszymi zwykłymi zdolnościami percepcyjnymi nic już nie może dla nas istnieć. Możemy postrzegać znacznie więcej. Nie da się wprawdzie zrobić tego zmysłami fizycznymi, mamy jednak do swojej dyspozycji zmysły i narzędzia znacznie lepsze, znacznie subtelniejsze.

Nasz rozwój nie kończy się na świecie fizycznym. Ewolucja gatunku ludzkiego nie zakończyła jeszcze swojej pracy, jesteśmy tylko na pewnym jej etapie. Dalszym celem są światy duchowe, jesteśmy bowiem częścią tego duchowego świata. Nie dostrzegamy tego, nie jesteśmy jeszcze na tyle doskonali, lecz praca nad naszym rozwojem trwa nieustannie. Rozwijają się w nas równolegle, chociaż znacznie wolniej, ciała i zmysły bardziej subtelne.

Istnieją więc możliwości, ażeby dla naszego dobra znacznie poszerzyć postrzeganie bardziej subtelnych zjawisk. Możemy wówczas promieniowanie interesujących nas sygnałów, napływających z otaczającego nas świata, odbierać i rozpoznawać w znacznie większym zakresie, niż się do tej pory przyzwyczailiśmy.

Podstawowym narzędziem, z którego musimy korzystać przy odbiorze i rozpoznawaniu zjawisk radiestezyjnych, jest nasza **podświadomość**. To dzięki niej mamy możliwość wglądu w sfery znacznie subtelniejsze, gdzie materia staje się energią, gdzie czas i przestrzeń przestają istnieć. Nasz świadomy umysł może bowiem mieć kontakt z wyższą świadomością wyłącznie poprzez podświadomość.

To właśnie za pomocą podświadomości możemy rozróżniać i badać otaczające nas energie. Możemy to robić w sposób mniej lub bardziej

świadomy, intuicyjnie lub za pomocą nastawionych na celową współpracę metod radiestezyjnych.

Podświadomość jest zawsze gotowa i chętna do współpracy. Kiedy nawiązujemy z podświadomością kontakt świadomy i celowy, możemy znacznie poszerzyć zakres postrzegania otaczającego nas świata, możemy wówczas korzystać z informacji normalnie dla nas nieosiągalnych.

Informacje te przekazywane są poprzez odrębny, używany tylko przez podświadomość, autonomiczny układ nerwowy do mięśni, a następnie poprzez odpowiednie ich skurcze, do używanych przez nas przyrządów radiestezyjnych. Wprawiane są one wówczas w uzgodnione wcześniej pomiędzy świadomym umysłem a podświadomością ściśle określone, czytelne dla radiestety ruchy.

Przynależny do podświadomości autonomiczny układ nerwowy, ewolucyjnie starszy system perineuralny, kontroli świadomości nie podlega, dlatego tak wiele ważnych rzeczy dzieje się w naszym organizmie bez naszej wiedzy. A skoro nie mamy wiedzy ani wglądu w codzienną pracę podświadomości, nie rozumiemy jej i nie doceniamy.

Nasz **świadomy umysł** ma do swojej dyspozycji własny system nerwowy, łączący mózg ze zmysłami i poprzez nie ze środowiskiem zewnętrznym. Jednak z autonomicznego układu nerwowego mózg nie potrafi korzystać.

Zadaniem świadomości podczas wykonywania pracy radiestezyjnej jest wyłącznie rozpoznawanie wskazań sprzętu. Uzgodniony wcześniej, na początku naszej przygody z radiestezją, wzajemny kod porozumienia pomiędzy świadomym umysłem a podświadomością pozwala precyzyjnie je odczytywać.

Współczesna technika pomaga lekarzowi wnikać w głąb naszego ciała bez użycia skalpela, ażeby dokładnie oglądać stan poszczególnych narządów i lepiej poznać stopień zaawansowania choroby. Często również pomaga całkowicie się upewnić, że nie ma potrzeby dokonywania skomplikowanych operacji, gdyż potencjalne zagrożenie nie istnieje lub też istnieje możliwość zastosowania znacznie prostszej, bezinwazyjnej metody leczenia.

Podobnie jest w radiestezji. Korzystając celowo, w sposób świadomy, z pomocy naszej podświadomości, możemy stosować techniki pozwalające nam lepiej wnikać w głąb rzeczy ukrytych przed naszymi fizycznymi zmysłami. Możemy nie tylko badać takie zjawiska, ale także pracować lepiej, skuteczniej oraz bezpieczniej.

Radiesteta powinien dbać o jakość energii swojego organizmu. Powinien swoją energię ciągle udoskonalać. Sprawność naszego poznawania zależy bowiem (tak jak w komputerze) od pojemności informacji, które mogą być przetwarzane. Im bardziej subtelne jest promieniowanie naszego organizmu, im mniejsza długość fali i wyższe vibracje, tym łatwiej możemy coś wysłać i tym doskonalszym narzędziem będziemy dysponowali do odbioru i odczytania informacji, które z otaczającego świata do nas napływają.

Za pomocą fali o mniejszej długości w łatwy sposób będziemy mogli wpływać na energie posiadające większą długość fali. Subtelniejszym narzędziem będziemy w stanie odbierać więcej, będziemy mieli dostęp do znacznie większej ilości informacji, dotychczas dla nas niewidocznych.

Radiestezja – jest wiedzą ukazującą nam, jak w sposób świadomy współżyć z otaczającym nas zewsząd promieniowaniem. Promieniowaniem wpływającym pozytywnie, jak i negatywnie na człowieka. Promieniowaniem pochodzącym zarówno od świata ożywionego, jak też nieożywionego.

Radiestezja pokazuje, jak za pomocą podświadomości wnikać w sposób nadzmysłowy, nadświadomy w naturę rzeczy i zjawisk fizycznych.

Radiestezja uczy, jak to promieniowanie rozpoznawać. Jak części tego promieniowania, w jego szkodliwej postaci, unikać. Jak w sposób świadomy z różnych rodzajów tego promieniowania korzystać i jak się nim posługiwać dla naszego zdrowia i pożytku.

Radiestezja jest darem, który pozwala, w większym niż normalnie stopniu, odbierać subtelne sygnały z otaczającego nas świata. Radiestezja pozwala w sposób głębszy postrzegać otaczające nas zjawiska, pozwala je odbierać i wnikać w ich wewnętrzną naturę. Pozwala to na

ich zrozumienie oraz na świadome ingerowanie w energetyczną naturę tych rzeczy i zjawisk.

Radiestezja bada zjawiska fizyczne pod kątem ich pozytywnego lub negatywnego energetycznego oddziaływania na człowieka.

W przypadku, gdy zjawiska te oddziałują na nas w sposób szczególnie negatywny, szkodliwy dla zdrowia, radiestezja szuka sposobów neutralizacji tego oddziaływania.

Zgodnie z teorią Alberta Einsteina energia jest niezniszczalna. Może jedynie zmieniać swoją formę, przekształcając się w inny rodzaj energii.

- W świecie fizycznym może zachodzić zjawisko całkowitej zamienności masy i energii.
- W przypadku zjawisk radiestezyjnych, istniejących na subtelniejszym, energetycznym poziomie, energia jest bardziej plastyczna, bardziej podatna na zmiany. Bardzo łatwo może więc zachodzić zjawisko zamiany szkodliwej dla nas energii na inną, korzystniejszą, lepszą dla nas jakościowo.

Radiestezja umożliwia wpływanie na otaczający nas świat i dostosowywanie panujących w nim warunków energetycznych do potrzeb przebywających w danym środowisku ludzi. Dzięki znajomości pewnych praw i zjawisk fizycznych można tego dokonywać za pomocą technicznych urządzeń radiestezyjnych.

Radiestezja jest zawodem polegającym na wykorzystaniu naturalnej zdolności człowieka do odczuwania i rozróżniania promieniowania falowego otaczającego nas środowiska, w celu rozpoznawania źródeł tego promieniowania. Pozwala to na poszukiwanie miejsc dla wykonania ujęć wody, złóż minerałów i kopalin, rozpoznawanie zagrożeń ze strony promieniowania geopatycznego, zabezpieczanie miejsc zamieszkania itd.

Jest to zdolność do odczuwania, odbierania, rozróżniania i klasyfikowania różnych rodzajów promieniowania falowego, pochodzącego od miejsc, rzeczy i osób. Jest to umiejętność celowej zmiany tego promieniowania poprzez świadome wpływanie, za pomocą różnego rodzaju naturalnych i technicznych urządzeń radiestezyjnych, na jego długości fali, zasięg oraz poziom energii życiowej, w zależności od jego szkodliwości i naszych potrzeb.

Radiestezja niechętnie uznawana jest za naukę, zjawiska, którymi się zajmuje, występują bowiem na pograniczu znanych oficjalnie zjawisk fizycznych lub tę granicę przekraczają, są od nich znacznie bardziej subtelne.

W przypadku radiestezji ogólnie znane prawa fizyczne zaczynają rozmywać się i ulegać stopniowej zmianie. Z powodu więc swojej subtelności i złożoności zjawisk, których dotyczy, radiestezja wymyka się stosowanym przez naukę urządzeniom technicznym, które są ciągle zbyt niedoskonałe. Trudno więc współczesnej nauce w pełni zaakceptować tę tak bardzo interesującą i obiecującą, lecz jednocześnie tajemniczą, nieuchwytną i niezrozumiałą „nową” dziedzinę.

Radiestezja jest darem, który należy szanować i rozwijać, służy on bowiem do poprawy warunków życia innych ludzi, którzy takich zdolności nie posiadają.

Ludzie nie są jednakowi, gdyby tak było, byłiby niepotrzebni. Wystarczyłby tylko jeden człowiek żyjący wiecznie. Dla Boga byłoby to zadanie bardzo proste do wykonania – tylko po co, czemu by to mogło służyć? Na szczęście dla nas miał On jednak inny zamiar, różnimy się więc pomiędzy sobą. Różnimy się charakterem, urodą, doświadczeniem, wiedzą, upodobaniami, bogactwem, **różnimy się również wrażliwością na otaczające nas promieniowanie.**

Radiesteta – jest człowiekiem o większej niż przeciętna wrażliwości na odbiór promieniowania falowego otaczającego nas środowiska, człowiekiem pracującym w sposób świadomy na rzecz wykorzystania tej zdolności, tego daru, dla poprawy warunków zdrowotnych i potrzeb ludzi w ich środowisku.

Radiesteta powinien umieć, w sposób bardzo selektywny, odbierać interesujące go sygnały z chaosu otaczających go i przenikających się wzajemnie różnych rodzajów promieniowania.

Dyrygent wielkiej orkiestry symfonicznej potrafi wśród pozornego chaosu dźwięków wydawanych jednocześnie przez dużą liczbę instrumentów rozpoznać osobno i cały czas kontrolować każdy poszczególny instrument. Potrafi on wyłapać każdy fałszywy dźwięk, wydany przez konkretnego muzyka, nie tracąc jednocześnie nic z całej reszty.

PROMIENIOWANIE O DŁUGOŚCI FALI KOLORU BIAŁEGO

W świecie oglądanym za pomocą fizycznych zmysłów, kolor biały traktujemy jako mieszaninę innych barw.

W radiestezji jednak sprawa przedstawia się zupełnie inaczej, na biometrze z podstawowymi kolorami radiestezyjnymi jest to bowiem wyłącznie nic nieznacząca nazwa, przypisana zakresowi promieniowania o najmniejszej długości fali. Po prostu, dla ułatwienia pracy, postanowiono nadać temu zakresowi jakieś określenie odnoszące się do światła widzialnego, ażeby w łatwiejszy sposób można było promieniowanie radiestezyjne rozróżniać i klasyfikować.

Do prostych, codziennych badań w zupełności wystarczy używanie podstawowych określeń, a więc w tym przypadku nazwy koloru białego.

Dla dokładniejszego badania promieniowania o falach najkrótszych, w zakresie pomiędzy oznaczeniem dla koloru białego a granicą znajdującą się pomiędzy falą najkrótszą i najdłuższą na biometrze kołowym, dopisane są dodatkowo jeszcze trzy oznaczenia za pomocą liter z alfabetu greckiego; ϵ (epsilon), ξ (ksi) i λ (lambda).

Natomiast do celów naukowych, porównawczych, kiedy potrzebna jest bardzo duża precyzja przy rozróżnianiu badanego promieniowania, francuscy badacze L. Chaumery i A. de Belizal podzielili okrąg na 400 części, nazywanych (w odróżnieniu od 360 stopniowego podziału okręgu) gradusami. Zamiast określania promieniowania w nazwach kolorów zaczęto promieniowanie radiestezyjne klasyfikować według wartości kątowych na okręgu, od 0 do 400 gradusów.

Pomysły z rozkładem kolorów na okręgu oraz z badaniem promieniowania radiestezyjnego za pomocą promieniowania kąтового były bardzo

dobrze. Były jednak bardzo niedopracowane. Niepotrzebnie dokonano sztucznego podziału na dwa przeciwstawne rodzaje promieniowania:

- spektrum widzialne, spektrum kolorów słonecznych, rozciągające się od koloru czerwonego do koloru fioletowego,
- spektrum niewidzialne, spektrum radioaktywne, w skład którego wchodziło widmo zieleni negatywnej. Spektrum to, leżące na dole okręgu, rozciągnięto od koloru podczerwonego do nadfioletu. Do tego szkodliwego, radioaktywnego spektrum wciągnięto cały zakres koloru białego.

Francuscy badacze, tworząc te całkowicie sztuczne zakresy, nie ustrzegli się kilku podstawowych błędów. Zupełnie ulegli autosugestii spowodowanej nazwami zakresów promieniowania radiestezyjnego. Nie potrafili rozpoznać granicy pomiędzy falą najdłuższą i najkrótszą. Nie znali również innych sposobów stwierdzenia tej granicy, gdyż biometria nie była jeszcze tak popularna.

Dla nich najważniejszym promieniowaniem było – odkryte przez nich i najbardziej ich interesujące – promieniowanie o długości fali koloru szarego (zielen negatywna), leżące na okręgu od strony południowej. Na nim skupili całą uwagę i z nim wiązali największe nadzieje w radiestezi, szczególnie tej terapeutycznej.

Według nich widmo koloru zieleni negatywnej (V-) rozciągało się od punktu oznaczającego kolor biały (promieniowanie kątowe ~ 367 gradusów) do punktu oznaczającego kolor czarny (promieniowanie kątowe ~ 33 gradusy). Zajmowało więc ono aż 66 gradusów, czyli $1/6$ część całego obwodu okręgu. Dla najbardziej pasjonującego ich zakresu promieniowania zagarniali więc po sąsiedzku, co tylko się dało.

Ponieważ kolory radiestezyjne oznaczone na okręgu to nie wartości punktowe, lecz oznaczenia pewnych zakresów promieniowania radiestezyjnego, więc dla widma koloru zieleni negatywnej przypisano pół zakresu koloru białego. Przypadkowa kreska na skali biometru kołowego, określająca pozycję dla fal z zakresu koloru białego, nagle, poprzez autosugestię, stała się bardzo sztywną granicą. Zaczęła rozdzielać zupełnie odmienne według tych badaczy promieniowania. Daje to

pojęcie o tym, jak wielki chaos towarzyszył wówczas tym początkowym badaniom.

L. Chaumery i A. de Belizal tak się rozpędzili, że po drodze daleko przeskoczyli miejsce rozgraniczające dwa końce skali. Miejsce, które rozgranicza promieniowanie o najmniejszej długości fali λ (lambda) od promieniowania o długości fali największej ψ (psi).

Cóż, L. Chaumery i A. de Belizal byli odkrywcami zieleni ujemnej, dla nich była to najsilniejsza energia we wszechświecie. Było to ich dziecko i chcieli dla niego jak najwięcej. Pragnęli wykorzystać to promieniowanie w celach komercyjnych. Ponieważ było to promieniowanie nowo odkryte, dopiero próbowano poznawać jego właściwości. Nie doceniano również w pełni jego szkodliwości. Jak podaje A. de Belizal we wstępie do swojej książki „Fizyka mikrodrgań i siły niewidzialne”, główną przyczyną śmierci w 1957 roku jego przyjaciela i współtwórcy promieniowania zieleni ujemnej Leona Chaumery, było napromieniowanie właśnie tą zielenią ujemną... „Stał się on ofiarą swoich doświadczeń”...

Badacze ci nie potrafili w pełni zrozumieć właściwości promieniowania w tym zakresie, nie potrafili więc bronić się przed nim. Naturalne więc, że pierwsze, niedokładnie sprawdzone teorie dotyczące tego promieniowania powstawały na życzenie odkrywców.

Głównymi błędami, które popełnili, było zlekceważenie promieniowania o długości fali koloru białego oraz skupienie całej uwagi na zieleni ujemnej i tam usytuowanie centrum skali. Dla nich zieleń ujemna była wibracją najkrótszą i najbardziej przenikliwą.

L. Chaumery i A. de Belizal przesunęli więc środek ciężkości skali (granice pomiędzy promieniowaniem najdłuższym i najkrótszym) o ~17 gradusów. Pomieszczyli również ze sobą dwa przeciwstawne rodzaje promieniowania, o zupełnie odmiennych właściwościach, wrzucając wszystko do jednego worka, który nazwali widmem zieleni ujemnej. Ponieważ wszystko było wymieszane, właściwości przynależne do jednego zakresu przypisywali drugiemu.

Ponadto utworzono zupełnie sztuczny, oparty wyłącznie na autosugestii spowodowanej jak na ironię własnoręcznie nadanymi nazwami kolorów widzialnych zakres radioaktywności. Zakres, który w rzeczywistości mieści się pomiędzy promieniowaniem o długości fali koloru

czarnego a promieniowaniem o długości fali koloru ψ (psi), u twórców tego zakresu zajmował aż $1/3$ obwodu okręgu, od nadfioletu do podczerwieni włącznie. Wepchnięto w ten zakres całe promieniowanie radiestezyjne posiadające inne nazwy od nazw kolorów widzialnych przez człowieka.

W zakresie radioaktywności znalazło się więc promieniowanie całego zakresu koloru białego.

Najlepsze, najbardziej korzystne dla człowieka promieniowanie umieszczone zostało wewnątrz najbardziej szkodliwego zakresu.

Spowodowało to masę zamieszania i było przyczyną wielu błędnych teorii. W literaturze radiestezyjnej zaczęło pokutować bardzo dużo fałszywych przekonań dotyczących badania kolorów radiestezyjnych, szczególnie tych najważniejszych, leżących na obydwu końcach skali. A więc kolorów szarego i białego.

Ażeby to wszystko było jeszcze bardziej zagniatwane, naukowcy ci stworzyli dla celów komercyjnych przyrządy do badania kolorów radiestezyjnych za pomocą promieniowania kąтового. Przyrządy te wyglądały wprawdzie bardzo poważnie, w związku z tym dobrze się sprzedawały, lecz z powodu bardzo skomplikowanej obsługi jeszcze bardziej utrudniały badania.

Ponieważ wszystko zostało tak dokładnie zaplątane, więc nikt nie odważył się przez 80 lat tych zjawisk badać i sprawdzać. Radiesteci omijali ten temat z daleka.

Do chwili obecnej w poważnej literaturze radiestezyjnej dotyczącej tego tematu można spotkać się z takimi stwierdzeniami:

- kolor biały ma większą długość fali od koloru szarego,
- nie ma kolorów dobrych i złych,
- również kolory sektora zieleni negatywnej są na pewno człowiekowi potrzebne,
- całe spektrum, pomiędzy bielą a czernią, ma podobne właściwości, również radioaktywne, bakteriobójcze i odwadniające,
- kolor biały w radiestezji jest mieszaniną wszystkich pozostałych kolorów.

Zaczęto w pewnym stopniu bać się koloru białego, przypisując mu podświadomie różne dziwne, często szkodliwe właściwości. Unikano również jego badania.

Obok promieniowania o długości fali koloru szarego, kolor biały pozostawał więc nadal promieniowaniem najmniej zrozumianym i wzbudzającym najwięcej kontrowersji.

Promieniowanie koloru szarego o fali najdłuższej i promieniowanie koloru białego o fali najkrótszej, jako promieniowania krańcowe na skali promieniowania radiestezyjnego, są dla nas w czasie badania różnych zjawisk radiestezyjnych najważniejsze. Bez nich radiestezja nie byłaby potrzebna. Wystarczyłoby tylko różdżkarstwo. Nie istniałyby szkodliwe promieniowanie geopatyczne czy też Miejsca Mocy.

Nie byłoby potrzeby zajmowania się badaniem długości fal promieniowania radiestezyjnego, gdyż różnice pomiędzy nimi byłyby praktycznie nieistotne. Wystarczyłoby tylko umiejętność poszukiwania ujęć wody czy też potrzebnych nam minerałów.

Promieniowania te jednak istnieją i mają na nas niezwykle silne oddziaływanie, tak w sferze fizycznej, jak i psychicznej. Muszą więc być – zarówno one, jak i zjawiska fizyczne im towarzyszące – bardzo dokładnie rozpoznane i sklasyfikowane. Dlatego w tej książce poświęcam im bardzo dużo miejsca.

Ponieważ są to zjawiska krańcowe, dotyczące fal najdłuższych i najkrótszych, istniała i istnieje w dalszym ciągu bardzo duża trudność w ich odbiorze i rozpoznaniu.

Dokładna znajomość promieniowania z zakresu kolorów szarego i białego (a w szczególności koloru białego) jest niezbędna podczas pracy w strefach geopatycznych, podczas pracy z neutralizatorami radiestezyjnymi, podczas wykonywania i obsługiwanego sprzętu radiestezyjnego czy też podczas badania Miejsc Mocy.

Niezrozumienie właściwości promieniowania radiestezyjnego, opieranie się na niewłaściwych założeniach, używanie nieprawidłowych metod i niewłaściwego sprzętu czy też rozpoznawanie zjawisk radiestezyjnych za pomocą fizycznych odczuć i wrażeń zmysłowych spowoduje, że nie będziemy potrafili tych energii prawidłowo rozróżniać. Będziemy się „energetyzowali” w miejscach bardzo negatywnych energii, łącznie

z promieniowaniem towarzyszącym radioaktywności. A więc w miejscach, gdzie występuje promieniowanie o falach najdłuższych, powodujących najsilniejsze odczucia fizyczne.

Te silne odczucia fizyczne nie są spowodowane potrzebą odkrywania przez naszą podświadomość Miejsc Mocy. Miejsca mocy nie są bowiem dla naszego przeżycia aż tak istotne.

Te odczucia muszą być silniejsze od innych, w ten bowiem sposób nasza podświadomość ostrzega nas przed zagrożeniem dla naszego zdrowia i życia, przed miejscami bardzo dla nas szkodliwymi.

Nasze fizyczne odczucia zmysłowe powinny tylko nakierowywać naszą uwagę na dokładniejsze zbadanie jakichś mniej znanych nam zjawisk. Nie powinny być jednak w żadnym wypadku wyłącznie jedynym kryterium poznawania tych zjawisk. Energie występujące w przyrodzie, energie leżące w kręgu zainteresowania radiestezji, powinny być badane w sposób bardziej profesjonalny.

Podczas badań i ekspertyz radiestezyjnych, szczególnie w czasie badania tych najmocniejszych energii w Miejscach Mocy, niejednokrotnie będziemy spotykali się z promieniowaniem o długości fali odpowiadającej na biometrze kolorowi białemu.

- Promieniowanie o długości fali z zakresu koloru białego jest promieniowaniem o największej częstotliwości i najmniejszej długości fali. W związku z tym jest nośnikiem największej ilości energii życiowej.
- Jest promieniowaniem najbardziej doskonałym i najbardziej pożądanym. Występuje ono tylko w miejscach bardzo pozytywnej energii.
- Dla człowieka energia o długości fali koloru białego (czy też z zakresu koloru białego) jest najkorzystniejsza, najłatwiej przyswajalna, powodująca najmniej blokad w organizmie. Dlatego w bioenergoterapii zalecana jest szczególnie małym dzieciom lub bardzo osłabionym osobom w starszym wieku.
- Miejsca promieniowania geopatycznego dlatego właśnie są tak nieprzyjemne, ponieważ promieniowania koloru białego i towarzyszącej mu energii życiowej tam brak. W miejscach tych dominuje

promieniowanie z zakresu koloru szarego i występuje chroniczny brak energii.

- Tylko za pomocą promieniowania o długości fali z zakresu koloru białego, można całkowicie zneutralizować strefę geopatyczną, w której występuje promieniowanie o długości fali z zakresu koloru szarego. Za pomocą neutralizatorów generujących tylko kolory pośrednie z kolorów podstawowych można w najlepszym przypadku na szkodliwe promieniowanie strefy geopatycznej wpływać tylko częściowo. W bardzo małym zasięgu i w niewielkim stopniu zmniejszając jego natężenie.

Każdy człowiek rodzi się z charakterystyczną dla niego energią, o takiej długości fali, jaka jest najbardziej dla niego optymalna. Jest to jego kolor osobisty.

W czasie życia, pod wpływem różnych czynników: miejsca zamieszkania, chorób, niewłaściwego trybu życia, stosunku człowieka do otaczającej go rzeczywistości oraz stosowanych praktyk duchowych, jakość tej energii ulega częstej zmianie. Najczęściej zmiana ta polega na rozkładzie tej energii na coraz mniej subtelna, o coraz mniejszej częstotliwości i coraz większej długości fali.

Z kolorem osobistym, z którym przyszlismy na świat, w ogromnej większości przypadków kończymy życie. Jest to nasza optymalna długość fali w danym życiu. Może jednak się zdarzyć, że pod wpływem prawidłowych praktyk duchowych długość fali koloru osobistego ulegnie zmianie na subtelniejszą. Długość fali będzie się zmniejszać, częstotliwość wibracji energii w naszym organizmie wzrośnie. Spowoduje to zwiększenie naszych możliwości w otaczającej nas rzeczywistości. Będziemy mogli dostrzegać więcej i w związku z tym rozumieć więcej.

Optymalnym kolorem osobistym jest kolor biały. Ludzie posiadający w charakterystyce promieniowania swojego organizmu promieniowanie o tej długości fali w większym stopniu będą żyli w harmonii z otaczającym ich światem, będą odczuwali z nim jedność. Zakres postrzegania i rozumienia otaczającego ich świata będzie bowiem u nich szerszy. Ich potencjał i uwaga w coraz większym stopniu nakierowane będą w stronę duchowości.

Oczywiście nikt od urodzenia nie ma pełnej świadomości swojej istoty i tego, co go otacza. Wystarczy jednak iskra i w pewnym okresie życia, często dopiero pod sam jego koniec, to, co było w załączku, rozkwita. Cała uwaga zostaje wówczas skierowana w tę stronę i człowiek zaczyna kontynuować pracę, która przez ewolucję była wcześniej rozpoczęta.

Jest wiele przykładów tego zjawiska. Z historii znamy przypadki takich „nawróconych grzeszników”, kiedy to pod wpływem nagłego impulsu porzucali oni swoje dotychczasowe lekkie, wygodne życie i poświęcali się w całości pracy na rzecz ludzkości.

Kolor biały, tak jak i wszystkie pozostałe kolory radiestezyjne, to nie punkty, chociaż tak to wygląda na biometrze. Punkty naniesione na biometrze są tylko oznaczeniami porządkowymi dla sztucznie określonych grup promieniowania według jego długości fali, dla podstawowych kolorów radiestezyjnych. Poszczególne kolory radiestezyjne nie stanowią więc żadnych granic. Długość fali otaczającego nas promieniowania zmienia się w sposób płynny. To tylko my, dla uproszczenia i ułatwienia naszej pracy, grupujemy to promieniowanie i określamy je jako poszczególne kolory radiestezyjne. **Dotyczy to również kolorów szarego i białego.**

- W przypadku koloru szarego fala energii staje się coraz dłuższa, częstotliwość maleje, energia zaczyna gwałtownie wyhamowywać. Fala wydłuża się w nieskończoność, energia maleje do zera.
- Natomiast w przypadku koloru białego częstotliwość wibracji energii coraz bardziej wzrasta, fala staje się coraz krótsza, subtelniejsza, siła energii niesionej przez te fale gwałtownie rośnie.

W przypadku koloru białego nie można mówić o jakiejś granicy. Kolor biały może stawać się tylko coraz subtelniejszy.

W miarę rozwoju naszego koloru osobistego i w związku z tym w miarę równoległego rozwoju naszych zmysłów, tych fizycznych i tych przynależnych do bardziej subtelnych części naszego ciała, możliwości naszego postrzegania otaczającej nas rzeczywistości będą ulegały ciągłej zmianie. Jeśli energia naszego organizmu będzie subtelniejsza, to zmysły nasze będą również przygotowane do odbioru coraz bardziej subtelnych energii.

Długość fali koloru osobistego naszego organizmu, pomimo że na skali biometru osiągnie punkt odpowiadający kolorowi białemu, nadal będzie ulegała zmianie. Zmiany te będą odbywały się w nieskończoność. Tak jak w nieskończoność mogą rozwijać się nasze zdolności i nasze postrzeganie tego, co jest wokół nas.

Wraz ze wzrostem w Miejscach Mocy poziomu wibracji energii życiowej (promieniowania w skali Bovisa) równoległej zmianie ulega długość fali generowanej w tym miejscu. Przesuwa się ona od długości fali koloru białego, poprzez ϵ ξ do długości fali λ .

Promieniowanie pozytywne o długości fali λ (lambda), wartość kąta ~ 380 gradusów, występuje w przyrodzie stosunkowo rzadko, można je spotkać w promieniowaniu kształtów (neoenergii), w niektórych minerałach, a także w niektórych najsilniejszych Miejscach Mocy.



Radiestezja zajmuje się badaniem energii, które często mają ogromny wpływ na nasze zdrowie. Powszechnie uważa się, że najważniejszym narzędziem w pracy radiestety jest różdżka lub wahadełko. Jednak są one tylko wzmacniaczami sygnałów biegnących z podświadomości osoby pracującej z energią, w związku z tym najważniejszy jest sam radiesteta. Niezbędne jest więc przygotowanie ciała do odbioru coraz bardziej subtelnych energii, oraz maksymalne ułatwienie i usprawnienie kontaktu świadomego umysłu z podświadomością.



Dzięki tej książce poznasz:

- najważniejsze zjawiska radiestezyjne i ich oddziaływanie na człowieka,
- metody przeprowadzania badań działki budowlanej, cieków wodnych, długości fal kolorów radiestezyjnych czy siły promieniowania energii życiowej,
- nowe, odkryte przez Autora, zjawiska fizyczne związane z radiestezją,
- technologię prawidłowego wykonywania narzędzi do przeprowadzenia badań subtelnych energii.

Nowoczesna radiestezja w praktyce

Patroni:



[Kup książkę](#)